KURJER WARSZAWSKI.

D. 20. Sierpnia. — Rok 1844.
Wtorek.

№ 221.

Jutro, Ś. Joanna Franciszka.
Pierwsza Kwadra.

Jutro w Kościele Panien *Wizytek* z powodu uroczystości z Odpustem S. JOANNY FRANCISZKI (Fremiot de Chantal), odbywać się będzie Nabożeństwo z wystawieniem Najś: SAKRAMENTU, z Procesjami, Kazaniami i Nieszporami. Dziś pierwszy Nieszpor.

N. PAN raczył przeznaczyć pensje i wsparcie roczne i dożywotne. Otrzymali: PP. Jan *Stummer*, Radca Stanu, Członek Rady Lekars:, rubli sr: 1605 k. 42. Katarz: *Strzelecka*, Wdowa po Poruczniku w Oddziałach Inwalidów, r. s. 67 k. 50. Aniela *Starzewska*, Wdowa po p. o. Kontrolera Magazynu Solnego i Córka ich; pierwsza, r. s. 123 k. 50; 2ga, r. s. 41 k. 16½. Marjanna *Dembicka*, Córka Jana Dembickiego, Podporucznika w Oddziałach Inwalidów, r. s. 67 k. 50. Ludwika *Puszet*, Wdowa po Majorze w Oddziałach Inwali: i dwaj ich Synowie; Wdowa, r. s. 377 k. 98; a każdy z Synów po r. s. 125 k. 99. Fran: *Medyńska*, Wdowa po Podporuczniku w Oddziałach Inwalidów i trzej Synowie ich, r. s. 191 kop. 56. — Rada Administr:, 2go b. m. uwolniła, na własne żądanie, Franc: *Nowodworskiego*, od obowiązków Naczelnika Archiwum Najwyższej Izby Obrachun:, z pozwoleniem noszenia urzędowego munduru; mianowała zaś, w jego miejsce, Starszego Archiwistę, Michała *Kuszell*, p. o. Naczelnika Archiwi, tudzież Leonarda *Rudzkiego*, Rachmistrza kl: 2giej, pełniącym obowiązki Starszego Archiwisty, i Pawła *Filipowskiego*, Iszego Assystenta w Archiwum, młodszym Archiwistą tejże Izby. Taż Rada mianowała: Adama *Makowskiego*, Pod-Prokuratora przy Sądzie Policji Poprawczej Wydz: Płoc:, Zastępcą Pod-Prokuratora przy Sądzie Krymin: Gub: Płoc: i Augusto:, i Antoniego *Bartolda*, Podsędka Sądu Pokoju Okręgu Płoc:, Zastępcą Pod Prokuratora przy Sądzie Policji Popr: Wydz: Płockiego. — Złożono do sprzedania w Księgarni gdzie *Kantor Informacyjny*, ulica Kra:-Prze:, dwa piękne Obrazy olejno malowane, niemieckiej szkoły: jeden przedstawia MATKĘ BOSKĄ, drugi *Kolumba*. — *Komitet Towarzystwa wsparcia podupadłych Artystów, ich Wdów i Sierot*, na zasadzie złożonego sobie raportu Delegacji i na mocy istniejących przepisów, wyznaczył Tekli *Swiergockiej*, Wdowie po zmarłym Członku tegoż Towarzystwa, dożywotnie wsparcie w ilości 15 zł. na miesiąc. — Składki dla Nadwiślan złożone w Redak: Kurjera po dzień 19 b. m. wynoszą zł. 4,907 gr. 11. Wczoraj złożono w tejże Redakcji: od X. zł. 2; od N. zł. 6 gr. 20; od J. M. zł. 6 gr. 20. Uzbierane do puszki przez *Brońcię* i *Kornelcię* zł. 5 gr. 15, złożono wczoraj w Red: Kurjera dla ubogich Dziatek; złożono oraz od tejże *Brońci* (otrzymane od Rodziców w dzień swoich Imienin na cukierki) zł. 2 dla nadwiślan. Idąc za godnym naśladowania przykładem Pana A. Z., złożył A. K. w Red: Kurjera zł. 20 dla szanownej kaleki bez nóg mieszkającej przy ulicy Widok. Kto zgubił śliczną pamiąteczkę, za udowodnieniem odbierze w Redakcji Kurjera, a przy odebraniu zapewne złoży ofiarę dla Starców w Górze Kalwacji. — W puszce będącej u Właściciela domu przy ulicy Dzielnej Nro 2359, znaleziono z ofiar od dobroczynnych Osób na fundusz *moralnie zaniedbanych dzieci* za upłyniony kwartał r. b. zł. 35 gr. 22, a to z przymówienia się w czasie gry wista, od nowo najmujących kwartalne mieszkania, od biorących świadectwa na wyjazd, do paszportów, przesiedleń, i t. p., którą to kwotę Instytut otrzymawszy, najczulsze składa podziękowanie i razem odzywa się do serc litościwych i czułych, mianowicie do Właścicieli celniejszych domów i Rządców, ażeby raczyli przyjąć puszki pod swą opiekę dla zbierania w ten sposób ofiar od osób w ich domach zamieszkałych, gościnnobawiących i przy zmianach komornego od nowo wprowadzających się i t. p., a o których uzyskanie, albo do Reda: Kurjera lub do Domu Przytułku i Pracy zgłaszać się raczą, pomnąc, iż tak piękny cel fatygi i wyszukiwania źródeł funduszu dla nieszczęśliwych Sierot, niewidzialnym sposobem BÓG wynagradzać im będzie. Zresztą łaskawe Damy i Panienki jako zawsze z gorliwością lubiące

śpieszyć na ratunek cierpiącej ludzkości, gdy tylko zechcą przyiąć w tym względzie udział, zamiar ten pewnie pożądanym skutkiem uwieńczony zostanie. — Dobre przyięcie, iakie sobie powszechnie zjednały *Rozmowy* Pani *Boquèl*, spowodowało *3cią ich edycyą*, która poprawiona i nowemi rozmowami powiększona, wyszła w tym roku na widok publiczny i iest iuż teraz do nabycia nie tylko w Księgarniach Warszawskich, ale i w Księgarniach na prowincji. Główny zaś skład znajduje się przy Drukarni Banku Polskiego. — W zeszłym tygodniu mieszkańcy zaludnionej części Warszawy, mieli niezosne dla siebie widowisko: Około godziny 2-j z południa rój *Pszczół* przywędrował na targ Grzybowski i osiadł na furze siana Włościanina z wsi *Powsina* przybyłego. Pszczoły te zaniesione zostały przez tegoż Włościanina do ulu będącego u Ogrodnika przy ul: Chmielnej, które dotąd żyią i starannie pracuią. — Ogłasza się prenumerata na *Kuiawiaki* ułożone na fortepjan przez Oskara *Kolberg*. Dziełko to muzyczne będzie się składać z 3ch zeszytów; każdy z nich zawierać ma około 10 Kuiawiaków. 1szy zeszyt wyjdzie najdalej na 1go Listop: r. b., dalsze 2 wkrótce po nowym roku. Prenumerata zł. 4 od iednego zeszytu, przyjmuie się w Składach muzycz: F. *Spiess* i Kom: przy ul: Senators: Nr 460, i G.*Sennewalda* przy ulicy Miodowej. — Wielu z ciągłych Czytelników *Kurjerka*, pamięta pewno zdarzenie Pompiarza *Diufawela*, które we *Francji* tyle rozgłosu przed kilką laty sprawiło. Wypadek taki zdarzył się i u nas w *Warszawie* w roku 1779, w kamienicy pod liczbą 125 przy ulicy *Piekarskiej*. Gazeta ówczesna powiada, że przy naprawie studni w tymże domu robotnik zawalony ziemią i cembrowiną, przy życiu utrzymywał się przez dni 4ry. Dziś kamienica wspomniona należy do Pani Barbary *Janickiej*. — Dawne przysłowie mówi: „Sto Wawrzyńca i MARJI *iasne Wniebowstąpienie*, *Czyni zboże plenie.*" Gdy więc około tych dni u nas w kilku stronach w kraiu pofolgowały deszcze, spodziewaią się Gospodarze tameczni, dosyć pomyślnych późniejszych zbiorów. Co daj łaskawy BOŻE. — Do Składu muzycznego G. *Senewa'da* nadeszły nowości: *Burgmüllera*, Polka tań zona w Operze w Paryżu, zł. 3½. Tegoż, dwie *Polki* z Baletu: Ledy Henryetta, zł. 3½. Tegoż, Walc ulubiony z Opery: Kagljostro *Adama*, dzieło 87, zł. 3½. *Kalkbrennera*, Wspomnienia Syreny Opery *Adama*, Fantazja na tema tejże Opery, dzieło 180, zł 5. *Wolffa*, wielkie Duo na 4ry ręce z Hugonotów, dzieło 75, zł. 7. Oraz wszystkie dawno pożądane Kompozycje Leopolda *Meiera*. — Poiutrze o godzinie 6tej wieczorem dana będzie w ogrodzie *Resursy Kupieckiej* podobna iak w zeszłym tygodniu zabawa, przy oświeceniu całego ogrodu. W razie zaś niepogody, zabawa ta odbędzie się na salach dolnych tejże Resursy. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po pierwszym akcie *Łucji z Lamermoru*, JPanna *Perelli* i JP. *Lawiia*, po 2gim Ciż i JP. *Delwiwo*, w 3cim JPanna *Perelli*, po ukończeniu JP. *Lawiia*. W Rozmaitości po 1szym akcie *Pamiętników Szatana*, JPanna *Damse* i JP. *Jasiński*, po 2gim Taż i Tenże 2-kroć, po ukończeniu Ciż po 2-kroć i JPani *Chobrzyńska*; po ulubionym Mazurze solo w *Weselu w Ojcowie*, JPani *Turczynowiczowa*.

Anglja — Królowa po ozdrowieniu z połogu ma zwiedzić *Irlandję*. — Nowo narodzony Królewicz otrzyma tytuł albo Xcia *York* albo Xcia *Kent*.

Francja. — Najnowsze wiadomości z *Maroko* są zaspokaiaiące; w Monitorze czytamy: Z *Tangeru* donoszą pod dniem 2gim b. m. iż o tym czasie ubiegł termin wyznaczony Cesarzowi Marokańsk:, i że na notę ostateczną Konsula ienralnego Pana *Nyon*, ieszcze nie było odpowiedzi; lecz statek *Greguar* który opuścił *Tanger* w nocy 3go b. m. przywiózł wiadomość, iż w chwili gdy miano rozpocząć kroki woienne, list Cesarza do Baszy w *Larasz*, upoważnił tegoż do wszczęcia układów o pokój. Cesarz zawiadomił go oraz, iż zamyśla przesłać list Xcia *Żugwil* celem przywrócenia pokoiu. — Basza w *Larasz* Sidi *Busselam* upoważniony do układów z Xięciem, zawsze był przychylnym Francuzom, gdy tymczasem Minister Sułtana Sidi *Bendris* przeciwne miał zamiary. — Parostatek *Hekla* który 29go z. m. opuścił *Tanger*, przywiózł wiadomość o wmaszerowaniu wojsk marokańs: do tego miasta. O tymże czasie nie było więcej żadnego Chrze-

ścjanina w *Tangerze*, a znaczna liczba rodzin izraelskich schroniła się takie ucieczką, bardziej z obawy przed Marokanami, niż przed bombami Francuzów. Małżonka Konsula ang: Pana *Hay* odpłynęła statkiem *Hekla*; o los tegoż Konsula z początku byli w obawie, później dowiedziano się, iż bez przeszkody wraca z Maroko — Dziennik *Sporów* zbiia wieść iakoby w potyczce z kraiowcami w *Otaheiti* 50 Francuzów poległo. Z powodu zatargów między Misjonarzami angiels: a francuzkiemi w *Otaheiti*, wiele kraiowców miało znowu odszczepić się od religji chrześcjańskiej. — P. *Pritchard* (Pryszar) graiący teraz tak znaczną rolę w polityce Otaheiti, podług dzienników franc:, przed 12tu laty żył w *Kaen* w nieprzyzwoitym związku z guwernantką swoich dzieci, i znany był iako człowiek nieco obłąkanego umysłu. W końcu uciekł z tego miasta zostawiwszy wiele długów, a nawet 2ie własnych dzieci w pensji, gdzie iedynie litość przełożonych zachowała ie od głodu i nędzy. — Dotychczas nie potwierdziła się pogłoska, że *Abdelkader* został zabity przez Syna Sułtana Marokańskiego. — Siostra Xcia *Bordo* miała zawrzeć związek morganacki z Synem Xcia *Blakas*.

Hiszpanja. — Rodzina Królewa: 12go b. m. miała odpłynąć do *Walencji*, a z tąd po 4rodniowym pobycie udać się do *Aranhuez*. — Pismo *barcelońskie* donosi, iż dostojna Osoba podróżująca *inkognito* przybyła do *Barcelony* celem ubiegania się o rękę Królowej *Izabelli*. — Na posiedzeniu iunty iener: *Biskai* odbytem w *Guernice*, uchwalono użyć wszelkich środków, aby skłonić Rząd do zupełnego przywrócenia przywileiów biskajskich.

Rozmaitości. — W Czechach nad *Elbą* pewny Leśniczy miał wyżlicę bardzo przywiązaną do siebie, ale na nieszczęście biednej suczyny, żona Leśniczego nie cierpiała iej i ciągłe o to w domu były kłutnie tak dalece, że Mąż był przymuszonym dla świętej spokojności, ową suczynę darować Przyiacielowi o kilka mil; 3go dnia iuż suczyna była na powrot; znowu kłutnie w domu, a zwłaszcza gdy Jejmość dowiedziała się, że suczyna szczenna; musiał ią Leśniczy innemu Przyiacielowi o 10 mil mieszkaiącemu darować; nic nie pomogło, za kilka dni znowu była w domu; a że kłutnia nie ustawała, poiechał z nią za Elbę i tam ią o kilkanaście mil zostawił; ten ostatni Przyiaciel pilnował iej dobrze aż do oszczenienia, gdzie miała 6ro szczeniąt, potem pewnym był, że od szczeniąt nigdzie nie póyjdzie, i nie pilnował iej zupełnie, lecz iakież było iego zadziwienie gdy pewnego dnia ani suczki, ani szczeniąt nie było; biedna suczyna kilkanaście mil szczenięta przeniosła i przy progu Leśniczego złożyła; postrzegłszy to Pani Leśniczyna, nie mogła się od łez wstrzymać, i odtąd była największą iej faworytą. — Między ieńcami *marokańskiemi* będącemi w wojsku francuz:, ma znajdować się dawny *Sufler* teatru *Fedo*, który postradawszy swą posadę, udał się był do *Tangeru* i stał się ieńcem koczuiących Marokanów, którym nie przestawał prawić o dawnych Śpiewakach i Kompozytorach swego wieku; usiłował dać im probki ich talentów. Na nieszczęście sam śpiewał fałszywie, lubo Marokanie maią słuch tępy. *Dominik*, nazwisko wychodzcy francuz:, nie myśli więcej wrócić do Francji. Licząc lat 80 wieku, mocno był zdziwiony, że teatr *Fedo* iuż nie istnieie i że sławni Artyści *Martin*, *Elwje* i *Gawodan*, którzy żyli za iego czasów, znikli iuż wraz z teatrem wspomnionym.

My MIKOŁAJ I.

Cesarz Wszech Rossji, Król Polski, etc. etc. etc.

Wiadomo czyniemy, iż Trybunał Handlo: Gub: Mazo: w Imieniu Naszem wydał Wyrok następuiący:

Obecni:	Działo się na Sesji
Chądzyński Prezes.	Trybunału Handlowego
Aquilino Sędzia.	Gubernji Mazowieckiej
Hempel Sędzia.	w Warszawie dnia 28go
(podp:) *Chądzyński* Prezes.	Lipca v. s. (10go Sierpnia) 1844 r.
" W. *Andrychiewicz* Pod-Pisarz.	

Trybunał Handlowy Gub: Mazo:. W rozwiązaniu wniosku Sędziego Komisarza Massy upadłości Alexandra Hejbowicza o wyznaczenie pod prekluzją terminu nowego ostatecznego do likwidacji i werefikacji dla wierzycieli legalnie zapozwanych a niestawaiących uczynionego.

Trybunał Handlowy Gub: Mazo:. Stosownie do art. 75 Księgi III. K. H. do likwidacji i werefikacji wierzytelności w Massie upadłości Alexandra Hejbowicza tak dla wcale niestawaiących lub stawaiących, lecz następnie swej pretensji niesprawdzaiących wierzycieli iako to: 1) Arona Kronenthal; 2) Heringera; 3) Schoenwitza; 4) Abrahama Mejzner; 5) Wojciecha Sommer; 6) Jaspisztajna; 7) Michała Hempel; 8)

Wejnsztoka wszystkich w Warszawie: zaś 9) Mebusa w Krągoli zamieszkałych; iak niemniej dla wszystkich innych wcale niewiadomych wierzycieli, ostateczny termin 15-dniowy, poczynaiąc od dnia zamieszczenia Wyroku tego w Gazecie Rządo: pod prekluzją wyznacza mocą tego wyroku. (podp:) *Chądzyński* Prezes. (podp:) W. *Andrychiewicz* Pod-Pisarz. — Zalecamy i rozkazuiemy, etc. — Za Zgodność świadczę etc. (podp:) W. *Andrychiewicz* Pod-Pisarz. — *Syndyk*: Dla dogodności wierzycieli do likwidacji i werefikacji, wyznaczone są terminy stałe w dniach 9 (21), 16 (28) Sierpnia i 21 Sierp: v. s. (2 Wrześ:) r. b. zawsze o godz: 5tej z połud:, a to przed W. Sędzią Komisarzem w Kancelarji Trybunału Handlo: Gub. Maz: w Warsz: przy uli: Bielańs: Nro 608 posiedzenia swe odbywaiącego. — w Warszawie dnia 4 (16) Sierpnia 1844 r. Józef *Bystry*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Kołzakow Jene: Lejt: z Szymanowa; Czeterkin Rz: Radca Stanu z Lublina; Borch Mich: Hr: z Petersburga; Łubieński Jan Hr: z Okuniewa; Eljasiewicz Piotr Rotmistrz Lejb Gwar: Husar: Pułku, z Berlina; Jakubowski Józ: Oby: z Fałkowa; Olszewski Karol Dzie:.

DONIESIENIA.

SĄD KONKURSOWY nad Maiątkiem *Horodyszcze* w Gubernji Grodzieńskiej, Powiecie Brzeskim Litewskim położonym, wzywa Kredytorów i Pretensorów ś. p. Hipolita i Tekli z Koiszewskich Małżonków *Matuszewiczów*, b. Podkomorstwa Ptu Brzeskiego, iżby takowi ze swoiemi pretensjami w przeciągu trzech miesięcy od daty dzisieyszej, to iest: do dnia 10go Października teraźniejszego roku, w Sądzie powyższym stawić się nie zaniedbali; w razie bowiem nie objawienia swoich pretensji do tego terminu, stracą na zawsze prawo poszukiwania swoich należności. Przytem tenże Sąd Konkursowy ogłasza, iż wzmieniony Maiątek Horodyszcze, z dymów włościańskich 16tu, dusz mężkich 37miu i żeńskich 37miu składaiący się, z gruntami ornemi, łąkami i wszelkiemi do niego przynależnościami, oraz zabudowaniem Dwornem, na zaspokoienie Kredytorów, przez publiczną licytację, na Przedmieściu Petersburgskiem Miasta Brześcia Litewskiego, w dniu 15m Mca Maia przyszłego 1845go roku, w Sądzie Konkursowym odbyć się maiącą, więcej daiącemu wyprzedanym zostanie. Życzące zatem Osoby nabyć dziedzictwem takową Maiętność, stawić się raczą w powyższym terminie do Sądu Konkursowego z gotowemi pieniędzmi, lub prawnemi i odpowiedniemi kaucjami, gdzie Urzędownie sporządzone Inwentarze okazanemi im będą. — w Horodyszczu dnia 10go Lipca v. s. 1844 roku. — Prezes Konkursowy, Marszałek i Kawaler, J. *Mogielnicki*. Członek Konkursowy, W. *Janiszewski*. Członek Konkursowy, W. *Buchowiecki*. Członek Konkursowy, J. *Dułęba*.

Bank Polski. Podaie do wiadomości, że dobra Drożęcin Lubieiewo z przyległościami, położone w Pow: i Okr: Łomżyńskim Gub: Augustow:, sprzedane będą przez publiczną licytację w terminie 13/25 Września r. b. o godz: 10 z rana, w Sali Posiedzeń Banku Pols:. Szacunek ogólny ustanawia się na Rsr. 8672 ko. 65 (zł. 57,817 gr. 20). Każdy chęć kupna maiący, obowiązany iest złożyć przed rozpoczęciem licytacji na wadjum Rsr. 900 (zł. 6000) gotowizną lub w L. Z. z właściwemi kuponami. Prócz pożyczki T. K. Z. zł. 11,800 (rs. 1770, wynoszącej, utrzymuiący się przy kupnie Dóbr, będzie miał pozostawioną do spłaty na gruncie summę Rsr. 3,500 (zł. 23,333 gr. 10), z amortyzacją 3% obok procentu zwyczajnego 5%. Od reszty zaś szacunku, to iest od summy Rsr. 3402 k. 60 licytacja rozpoczynać się będzie, i summę tę, tudzież to wszystko, co w terminie licytacji wyżej nad tę summę postąpionem będzie, nabywca zapłaci do Kassy Banku w gotowiźnie naydalej w ciągu dni 20 od daty odbytej licytacji, a to wraz z częścią pożyczki T. K. iuż umorzoną. Dalsze warunki, chęć kupna maiący, przejrzeć może codzień w Biurze Naczelnika Kancel: B. P. od godz: 10 z rana do 2 z południa. Można się także przekonać o stanie Dóbr na gruncie. — Wice-Prezes, Radca Stanu, *Niepokojczycki*. Za Naczelnika Kancelarji, *Kupiszeński*.



POWÓZ używany, nader lekki, mocno zbudowany, foderdakiem i 8mią kołami opatrzony, iest do zbycia dla braku miejsca, z powodu czego pozostawiony iest w Fabryce Poiazdów przy ulicy Niecałej pod Numerem 614 lit: D.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w połud: 14.

TEATR WIELKI. Dziś, 7my raz *Żydzi*. JP. *Richter*, iako Gość przedstawi rolę Komornika *Staroświeckiego*.

Podpisany ma honor donieść Sz: Publiczności, iż otworzony został w domu Nro 634, między hotelem Rzymskim a Litewskim, HANDEL WIN i różnych Trunków kraiowych i zagranicz:, gdzie także ŚNIADAŃ i KOLACJI dostać można; przytem otworzoną została KAWIARNIA. — Dziś JP. *Danecki* z Komp: grać będzie — *K. Prymusiński*.

Dziś w Kawiarni przy ul: Bielanskiej, w 3cim domu od rogu i po prawej stronie, idąc z ulicy Długiej, Panny *Nowakowskie* grać i śpiewać będą.

Dziś w domu pod Nr 366 przy rogu ul: Krak:-Przedmieście i Marjensztadt, na 1m piątrze, w Kawiarni, JP. *Modliński* z kompanją grać będzie.

Dzis w Kawiarni przy ulicy Trębackiej obok domu W. Steinkell:, Panny *Ensman* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Miodow: w pałacu Paca, na dole od frontu, SEXTET grać będzie. —